

WSTĘP

Człowiek, który ma w sobie naturalną ciekawość świata, nieustannie szuka możliwości poszerzania wiedzy, rozwijania zainteresowań, podróżowania po świecie, uczestniczenia w spotkaniach ze znanymi ludźmi, bywania na koncertach, spektaklach czy wydarzeniach sportowych. W większości przypadków codzienny harmonogram dnia nie pozwala na rozwijanie zainteresowań i pasji. Praca zawodowa pochłania większość czasu, nie mówiąc o obowiązkach domowych. Dążąc do zaspokojenia ciekawości oraz odciążenia się od codziennych obowiązków, chętnie korzystamy z oferty, jaką daje Internet. Pomimo wiedzy i wykształcenia, które udało nam się zdobyć, ciągle szukamy nowych pasji i możliwości poszerzania wiedzy. Ciągłe chcemy więcej i więcej. Wszystko jest takie ciekawe! Ciekawość jest motorem działania i poszukiwania atrakcji. Bierność i nuda negatywnie wpływają na samopoczucie i prowadzą do smutku, zmęczenia, niezadowolenia i frustracji. Wirtualny świat jest tak bogaty, że każdy znajdzie w nim coś dla siebie. Nowe pokolenie – dzieci, które aktualnie realizują podstawę programową przedszkoli i pierwszych klas szkoły podstawowej, nazywane jest pokoleniem wysokich technologii. Ich przygotowanie do odbioru środków masowego przekazu i Internetu jest inne niż ich rodziców i dziadków. Kontakt dziecka z ekranem telewizora i monitorem od pierwszych dni życia powoduje duże zainteresowanie dźwiękiem i obrazem oraz chęć przebywania w wirtualnym świecie. Rodzice, którym coraz częściej brakuje czasu na zajmowanie się i bycie z dzieckiem, ulegają prośbom, tracąc kontrolę nad tym, ile czasu dziecko spędza przed komputerem. Specjaliści alarmują, że mamy do czynienia z chorobą i uzależnieniem od komputera i Internetu. Czy słusznie?

Kto by pomyślał, że słuchawki, mikrofon, kamera, komputer, laptop, telefon komórkowy i Internet staną się przedmiotami pierwszej potrzeby od 15 marca 2020 r. dla dzieci, młodzieży i dorosłych w każdym wieku na całym świecie. Kto by pomyślał, że społeczeństwo polskie, podobnie jak społeczeństwo innych państw, stanie się społeczeństwem nowoczesnych technologii na skutek sytuacji zagrożenia epidemiologicznego. Niepokojące informacje dotyczące zachorowań i śmiertelności w Chinach z powodu koronawirusa przekazywane w mediach od grudnia 2019 roku budziły pewne zaniepokojenie Polaków, ale dla większości problem wydawał się daleki i „nas niedotyczący”. Jak wielkie zaskoczenie wywołała informacja, że istnieje realne zagrożenie zachorowania i konieczne jest wprowadzenie zasad reżimu sanitarnego. Konieczność pracy zdalnej, która pojawiła się z dnia na dzień i stała się codziennością w polskich domach, budziła zaniepokojenie wszystkich.

Planując napisanie monografii pedagogicznej dotyczącej cyberprzestrzeni jako miejsca uczenia się i nauczania, nie przypuszczano, że za dwa miesiące zdalne nauczanie będzie jedynym rozwiązaniem podczas kwarantanny z powodu pandemii nie tylko w Polsce, ale na całym świecie. Sytuacja stała się zupełnie nieprawdopodobna. Konieczność zorganizowania pracy i nauczania za pomocą technologii komputerowej spadła na rządy wielu państw „jak grom z jasnego nieba”. Z dnia na dzień pojawiła się konieczność pozostania w domu i dostosowania się do rozporządzeń i zaleceń władz państwa. Z dnia na dzień dyrekcja, nauczyciele, uczniowie, rodzice, studenci musieli rozwiązać mnóstwo problemów związanych z pracą zdalną. Musieliśmy się zorganizować wszyscy, bez wyjątku! Pierwszy problem, jaki się pojawił w marcu 2020 roku w wielu rodzinach, to brak książek i zeszytów w domu – pomoce dydaktyczne pozostały w szkole. Drugi – jeden komputer na kilka osób (problem rodzin wielodzietnych) lub całkowity brak dostępu do komputera i Internetu. Kolejny – przeciążone serwery, problem z zalogowaniem się do dziennika elektronicznego, odebrania i wysyłania wiadomości. Pojawiły się nurtujące pytania będące tematem debat: „Oceniać czy doceniać?”, realizować nowy materiał czy powtarzać i utrwalać, uczyć czy wspierać zdrowie psychiczne dzieci i młodzieży, która nie potrafi poradzić sobie z nową sytuacją, separacją i wymaganiami. Kręcąc głową i nie dowierzając sytuacji, w której się znaleźliśmy, każdy zadawał sobie to samo pytanie: Jak długo to potrwa? Natłok spraw, problemów i obowiązków, którym trudno było sprostać, powodował frustrację, bunt, bierność, niezadowolenie zarówno dzieci, młodzieży, jak i dorosłych. Podejmowane inicjatywy były poddawane ocenie i krytyce społeczeństwa. Wiele ważnych wątków i problemów, także politycznych, wymagało poruszenia i rozwiązania. Czas kwarantanny był czasem trudnym. Koronawirus SARS CoV-2 obnażył nasze braki i słabości. Zasiał chaos, panikę i konieczność poszukiwania nowych, skutecznych rozwiązań. Nauczył nas wiele. Zmusił do refleksji. Ale trzeba zaznaczyć jedno – nie był to czas stracony! Był to czas, który nas zmienił! A końca epidemii nie widać...

Celem badań opisywanych w niniejszej monografii uczyniono analizę związków zachodzących pomiędzy korzystaniem z nowoczesnych technologii informacyjnych a zagrożeniami płynącymi z mass mediów z perspektywy nauczyciela, rodzica i dziecka. W niniejszym opracowaniu poruszamy kwestię kompetencji informatycznych i społeczno-wychowawczych nauczyciela i rodzica w odniesieniu do wykorzystywania nowoczesnych narzędzi technologicznych, monitorowania kontaktu z cyberświatem, w tym gier komputerowych oraz poziomu dostępności cyberprzestrzeni dla młodego użytkownika – ucznia. Spośród wielu metod badawczych w wybranych i omawianych w niniejszym opracowaniu pracach dotyczących kwestii cyberprzestrzeni, podstawową metodą badawczą była metoda sondażu diagnostycznego

Monografia pedagogiczna, którą oddajemy w ręce Czytelników, jest efektem badań i poszukiwań prowadzonych w czasie zaostrzonego reżimu sanitarnego z powodu epidemii. Pisana była w trudnym dla Polski i świata okresie. Zagrożenie zarażenia się i zachorowania spowodowało konieczność pozostania w domach. Z jednej strony ograniczenia wynikające z troski o nasze zdrowie i życie spowodowały utrudniony dostęp do literatury oraz brak możliwości skorzystania ze zbiorów bibliotek. Z drugiej strony Internet, który stał się podstawowym sposobem porozumiewania, nauczania i uczenia się, dostarczył mnóstwo wątków do przedyskutowania i dostęp do wielu ciekawych materiałów. W związku z brakiem możliwości korzystania z czytelni i wypożyczalni niezwykle cenne okazały się książki i czasopisma wydane w formie elektronicznej, blogi i strony internetowe. Internet stał się przestrzenią, w której pracowaliśmy, uczyliśmy się, bawiliśmy, porozumiewaliśmy się ze sobą i rozwijaliśmy własne zainteresowania. To przestrzeń, w której żyliśmy! Doświadczenia zdobyte w czasie epidemii są bezcenne ze względu na ich praktyczny charakter. Sporo się nauczyliśmy i będziemy korzystać z tej wiedzy przez wiele lat.

Wyrażamy nadzieję, że lektura będzie przyjemna, ciekawa i pożyteczna.

Autorki

